

Wyższe wykształcenie w warunkach degradacji zawodowej na rynku pracy

Słowa kluczowe: chaos, degradacja, globalizacja, szczęście

Key words: chaos, degradation, globalization, happiness

Wprowadzenie

W dociekaniach nad statusem wyższego wykształcenia w warunkach degradacji zawodowej na rynku pracy stwierdza się, że na ogół według słownikowej rekomendacji nie chodzi tutaj o „karne przeniesienie na niższe stanowisko; pozbawienie albo obniżenie stopnia służbowego”, lecz o „degradację społeczną”, czyli „deklasację”¹. Wiąże się to z obniżeniem pozycji społecznej jednostek, grup społecznych w strukturze klasowej społeczeństwa, co jest związane z degradacją ekonomiczną, pauperyzacją i osłabieniem prestiżu społecznego².

Uzasadnieniem wyboru tematu są sprawy związane z odczuwaniem społecznego niepokoju wynikającego z sytuacji, w jakiej coraz częściej znajdują się duże grupy społeczne, legitymujące się statusem wyższego wykształcenia, lecz bez zatrudnienia zgodnie z uzyskanymi kwalifikacjami zawodowymi i specjalistycznymi uprawnieniami na rynku pracy. W zasadzie jest to skutek nadprodukcji ludzi z wyższym wykształceniem, bez uwzględnienia potrzeb rynku pracy i dotyczy przede wszystkim absolwentów szkół wyższych z kierunków humanistycznych i społecznych. W warunkach ustroju neoliberalnego jest to jego immanentna cecha, aczkolwiek zależna przede wszystkim od polityki państwa, rozwoju społeczno-gospodarczego kraju oraz aspiracji edukacyjnych i przedsiębiorczości obywateli. Celem poznawczym jest dochodzenie do prawdy na temat obiektywnych i subiektywnych uwarunkowań dotyczących wyboru zawodu i kierunku studiów, w relacji do sytuacji na rynku pracy i możliwości zatrudnienia. Celem utylitar-

¹ W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1971, s. 156.

² Tamże, s. 158.

nym jest poszukiwanie mechanizmów sprawczych, generujących optymalne rozwiązania na zasadzie zrównoważenia podaży i popytu na rynku pracy i zatrudnienia. Przyjmuje się także praktyczną zasadę wolności obywateli (jednostki) przy wyborze kierunku studiów i możliwości zatrudnienia zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami na poziomie wyższym, natomiast dla polityków reprezentujących państwo – zasadę skutecznego rządzenia w warunkach trudnych na rzecz dobra wspólnego.

W niniejszym monograficznym opracowaniu w ujęciu teoretycznym zwraca się przede wszystkim uwagę na zjawiska globalizacji i nierówności społecznej w kraju oraz poczucie degradacji społecznej i szczęścia obywateli. Natomiast w sferze metodologicznej zastosowano analizę pojedynczych przypadków jako jakościowy materiał danych do opisów i formułowania sygnałnych stwierdzeń oraz praktycznych wniosków.

Globalizacja zmieniająca układ cywilizacji

Zderzenie cywilizacji na ogół zasada się na stwierdzeniu, że „to kultura i tożsamość kulturowa, będąca w szerokim pojęciu tożsamością cywilizacji, kształtują wzorce spójności, dezintegracji i konfliktu w świecie”³. Wynikają z tego stwierdzenia następujące wnioski, które korespondują z migracjami i zatrudnieniem oraz warunkami pracy:

1. Po raz pierwszy w dziejach świata polityka globalna jest zarówno wielobiegunowa, jak i wielocywilizacyjna, a modernizacja nie jest równoznaczna z westernizacją i nie prowadzi ani do powstawania cywilizacji uniwersalnej w żadnym możliwym do przyjęcia znaczeniu, ani do wsternizacji społeczeństw niezachodnich.
2. Następuje zmiana układu sił między cywilizacjami, np.: a) wpływy Zachodu słabną, cywilizacje azjatyckie rosną w siłę ekonomiczną, militarną i polityczną; b) w świecie islamu ma miejsce demograficzna eksplozja destabilizująca kraje muzułmańskie i sąsiednie; c) cywilizacje niezachodnie potwierdzają na nowo wartość swoich kultur.
3. Wyłania się ład oparty na cywilizacjach: kraje o zbliżonych cechach kulturowych współpracują ze sobą, próby przenoszenia społeczeństwa z jednej cywilizacji do drugiej kończą się niepowodzeniami, kraje grupują się wokół państw będących ośrodkami ich cywilizacji.
4. Uniwersalistyczne aspiracje Zachodu prowadzą do nasilających się konfliktów z innymi cywilizacjami. Najpoważniejsze są konflikty z islamem i Chinami. Na szczeblu lokalnym wojny pograniczne, głównie między muzułmanami i niemuzułmanami, powodują „zwoływanie się krajów po-

³ S. P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji*, przeł. H. Jankowska, z przedm. Z. Brzezińskiego, Warszawa 2011, s. 15.

- krewnych”, grożą dalszą eskalacją, co z kolei skłania państwa-ośrodki cywilizacji do podejmowania wysiłków na rzecz powstrzymania tych wojen.
5. Przetrawanie Zachodu zależy od tego, czy Amerykanie potwierdzą na nowo swoją zachodnią tożsamość, ludzie Zachodu pogodzą się z tym, że ich cywilizacja jest jedyna w swoim rodzaju, ale nie uniwersalna i zjednoczą się, by tchnąć w nią nowego ducha i uchronić przed wyzwaniami ze strony niezachodnich społeczeństw. Od tego, czy przywódcom świata uda się zaakceptować wielocywilizacyjny charakter polityki globalnej i podjąć współdziałanie, by go utrzymać, zależy uniknięcie globalnego konfliktu⁴.

Sprawy globalizacji, zwłaszcza w ujęciu kulturowo-cywilizacyjnym, w aspekcie politycznych i militarnych zagrożeń, najwyraźniej związane są z wykształceniem, przede wszystkim wykształceniem wyższym, ponieważ ono pozwala zrozumieć współczesny świat i jego trudne problemy. To, czy wyższe wykształcenie prowadzi do zatrudnienia lub nie zgodnie z nabytymi kwalifikacjami zawodowymi jawi się w zglobalizowanym świecie jako trudny problem do alternatywnych rozwiązań.

Na ogół edukacja i gospodarka ujmowana w kontekście procesów globalizacji może budzić daleko idące zainteresowanie polskich pedagogów. Wśród aktualnie opisywanych i analizowanych zagadnień ważny jest, m.in.: 1) prakseopedagogiczny wgląd w wybrane sprawy edukacji, gospodarki i globalizacji⁵; 2) perspektywa pedagogiczna w aspekcie gospodarki i edukacji jawi się w relacjach doświadczeń dawnych i nowych⁶; 3) ekonomiści w edukacji dostrzegają perspektywę globalną oraz zagrożenia i szanse⁷; 4) wizje własnej przyszłości w zglobalizowanym świecie, widzi się w aspekcie kilku refleksji socjologicznych⁸; 5) teoria chaosu ujmuje w swoisty sposób problemy globalizacji, gospodarcze i edukacyjne⁹; 6) edukacyjne wyzwania globalizacji na ogół są wieloaspektowe¹⁰.

Nawiązując do zagadnień dotyczących polskich uwarunkowań między gospodarką i edukacją, w okresie przed i po przemianach ustrojowych (1989), zwłaszcza w szkołach wyższych, warto zauważyć szczególnie trafne stwierdzenie

⁴ Tamże, s. 15-16.

⁵ W. Kojs, *Prakseopedagogiczny wgląd w wybrane zagadnienia edukacji, gospodarki i globalizacji*, [w:] *Edukacja i gospodarka w kontekście procesów globalizacji*, red. W. Kojs, E. Rostańska, K. Wójcik, Kraków 2014, s. 13-38.

⁶ T. Lewowicki, *Gospodarka i edukacja – relacje dawne i nowe. Perspektywa pedagogiczna*, [w:] *Edukacja i gospodarka...*, s. 39-54.

⁷ E. Potulicka, *Ekonomiści w edukacji – perspektywa globalna. Zagrożenia i szanse*, [w:] *Edukacja i gospodarka...*, s. 55-78.

⁸ J. Wódz, *Wizje własnej przyszłości w zglobalizowanym świecie. Kilka refleksji socjologicznych*, [w:] *Edukacja i gospodarka...*, s. 101-112.

⁹ K. Wenta, *Teoria chaosu w kontekście problemów globalizacyjnych, gospodarczych i edukacyjnych*, [w:] *Edukacja i gospodarka...*, s. 113-126.

¹⁰ W. Furmanek, *Edukacyjne wyzwania globalizacji*, [w:] *Edukacja i gospodarka...*, s. 127-146.

nie: „Wyszkolenie stało się zarówno dobrem, jak i kosztem i ryzykiem, które na wolnym rynku poddawane jest grze różnych czynników czy sił. Po okresie przesadnego i nieefektywnego centralnego planowania (w okresie PRL) nadszedł czas przesadnego i zapewne nie mniej kosztownego w skali indywidualnej i społecznej doktrynalnego braku planowania dotyczącego ważnych sfer życia. Dbałość o relacje między gospodarką a edukacją nie powinna jednak sprowadzać się do działań wpisanych głównie w ideologię wolnego rynku. Instytucje państwa odpowiedzialne za kondycję życia społecznego mają do spełnienia ważne funkcje diagnostyczne, planistyczne, regulacyjne (np. prawne), które nadawałyby sens i kierunek działaniom strategicznym”¹¹.

Problematyka chaosu cywilizacyjnego w edukacji rozwiązywana jest przede wszystkim w aspekcie profesjologicznym wynikającym ze zmienności zawodów oraz warunków pracy. Cywilizacja rozumiana jako stan kultury materialnej zawiera w sobie czynniki dynamizujące i zarazem hamujące procesy zmian w edukacji. Dlatego chaos metaforyczny i deterministyczny traktowane są jako nie do końca znane mechanizmy przekazu i zwrotnej komunikacji. Ujawniają się one w chmurach (wirtualne niekontrolowane przekazy, np. w Internecie), które związane są z dynamicznie rozwijającą się technologią informacyjno-komunikacyjną oraz w silosach (zbiory danych podlegających ochronie), gdzie znajdują się informacje kumulujące dobra związane z kulturą i wiedzą oraz z kapitałem społecznym, który nie zawsze jest wykorzystany na rynku pracy i działalności w czasie wolnym od pracy. Model zamian edukacyjnych prawdopodobnie nie jest możliwy do urzeczywistnienia w warunkach kultywowanej w edukacji ideologii neoliberalnej, która obejmuje tzw. czynniki zewnętrzne i wewnętrzne, przede wszystkim na wejściu do ewaluujących się systemów edukacyjnych. W chaotycznej konkurencji na rynku edukacyjnym jawią się zróżnicowane zachowania ludzi, czyli osób nauczających i uczących się w szeroko rozumianej edukacji „dnia codziennego”, burzące założenia systemowe. W samym systemie edukacyjnym, chaotycznie funkcjonującym na zróżnicowanym rynku potrzeb i możliwości realizacyjnych, konkurują między sobą czynniki osobowe, materialne i atrybuty formalne, osadzone w archetypach kultury edukacyjnej jako miliardowe zbiorowiska ludzi nie zawsze związanych więzią kulturową a modelowanymi pod wpływem zglobalizowanych czynników cywilizacyjnych. Dlatego na problematykę dotyczącą hipotetycznej degradacji zawodowej absolwentów szkół wyższych, którzy nie mogą znaleźć zatrudnienia zgodnie z kwalifikacjami na poziomie wyższym, należy spoglądać w aspekcie teorii chaosu. Cywilizacyjny chaos w edukacji ujmuje się z punktu widzenia niestabilności, czyli uczelnianych zawirowań w procesach kształcenia, dotyczących realizacji założonych celów

¹¹ T. Lewowicki, dz. cyt., s. 48-49.

i zadań edukacyjnych pośrednio związanych z działalnością naukowo-badawczą, które należy ustawicznie modyfikować, m.in. ze względu na dynamiczne zmiany na rynkach edukacyjnych i rynkach pracy. Tymczasem w drugiej dekadzie XXI wieku zaszła potrzeba pochylenia się nie tyle nad metaforycznym rozumieniem chaosu, lecz nad deterministyczną teorią chaosu, która ujmuje także zjawiska społeczne i edukacyjne nieliniowo, rzadko nawiązując do stosowanych algorytmów. Dlatego temat osnuty został na przesłankach teoretycznych z zakresu pedagogiki szkoły wyższej i też dotyczących deterministycznej teorii chaosu aplikowanej do dyskusji nad pedagogiką. Nawiązuje się również do wybranych publikacji naukowych podejmujących aktualną problematykę akademicką, jak też do sygnalnych badań własnych z zakresu pedagogiki szkoły wyższej, pedagogiki pracy i pedagogiki mediów¹².

Na ogół o chaosie metaforycznym myśli się, orzeka i stwierdza jako o przysłowiowym bałaganie, którego genezy można doszukiwać się w mityczno-religijnych przekazach jako archetypach kulturowych, pobudzających ludzką wyobraźnię i twórczość. Zwraca się wówczas uwagę na zerwanie dialogu, zwłaszcza współczesnego człowieka wychowanego w kulturze europejskiej „z przejawami chaosu płynącymi z Gai [...] Miało to związek z utrwalaniem się początku alfabetu fonetycznego oraz, później, z wynalezieniem ruchomej czcionki i dalszych coraz bardziej wyszukanych technologii. Każda wyższa zdobycz techniki [rzekomo – dop. K.W.] przynosiła zmianę na gorsze w naszym widzeniu samych siebie i coraz głębiej wkiłała nas w Faustowski niemal pakt z fizykalnym światem”¹³. Przywrócenie poprzedniej sytuacji w postaci dialogu z przyrodą i z umysłem Gai wymaga „otwarcia się na chaos w naszym życiu, stopienia w większym stopniu z wolą duszy świata. Oznacza to również odrodzenie właściwego Grekom poczucia fatum, przeznaczenia, które zastąpione zostało przez Faustowską iluzję kontroli i dominacji”¹⁴. Czyżby tak należało interpretować współczesny chaos w edukacji i na rynkach pracy oraz zatrudnienia, przychylając się do apokaliptycznej nuty chaosu T. McKenna, że „Wszystko się ze sobą splata. Zacierają się bariery, powstaje coś w rodzaju techno-biologiczno-informacyjnej papki. Ku czemu to wszystko zmierza, wie chyba tylko sama Gaja?”¹⁵. Wydaje się, że odzew na taką katastroficzną nutę jest jeszcze przedwczesny, natomiast można trawestować słowa Norwida, że „Przeszłość – jest dziś, tylko cokolwiek dalej”¹⁶, a przyszłość

¹² K. Wenta, *Teoria chaosu w dyskusji nad pedagogiką*, Radom 2011.

¹³ T. McKenna, [w:] *Trzej jeźdźcy anty-apokalipsy*, <http://zb.eco.pl/zb/83/recenzje.htm> [2009.03.07].

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ C. Norwid, *Pisma wybrane. T. 1. Wiersze*, Warszawa 1969, s. 502.

staje się nie tylko owocem losowych zdarzeń, lecz przemyślanych, planowanych zmagañ człowieka ze światem, m.in. na rynkach edukacyjnych i zatrudnienia¹⁷.

Kontynuując merytoryczny wątek dotyczący deterministycznego chaosu w edukacji i zatrudnienia absolwentów szkół wyższych, należy objaśnić, czym jest „silos”. Jako termin słownikowy można go kojarzyć ze zbiornikiem komorowym do przechowywania i konserwowania materiałów sypkich, lub z podziemną budowlą dla rakiet bojowych, a tymczasem hipotetycznie znajdują się w nim zakonserwowane, chronione informacje i dane. „Chmura” z kolei traktowana jest relatywnie w stosunku do cyberprzestrzeni, aczkolwiek wraz z „silosem” sytuują sens rozważań przedmiotowych wokół ważnych spraw dotyczących gromadzenia i przechowywania informacji jako źródeł wszelakiej wiedzy, która w cywilizacji bitowej jest prawie wszędzie. Natomiast nauczyciele jako oczekiwani profesjonalisci w przekazywaniu wartości kulturowych i także częściowo innowatorzy we wdrażaniu postępu naukowo-technicznego na rzecz nowej kultury zdominowanej przez technopol¹⁸ pośredniczą między tradycyjnymi i nowoczesnymi mediami, zwłaszcza z akcentem na technologię informacyjno-komunikacyjną, z której mogą zrobić dobry użytek dydaktyczno-wychowawczy. Dlatego ujawniają się wyraźne relacje pomiędzy silosem i chmurami oraz im przypisanymi desygnatami, gdzie pośredniczące funkcje pełnią: technologia, społeczeństwo, ekonomia, wiedza, kultura i filozofia (epistemologia i aksjologia). Wynika to m.in. stąd, gdyż odwołując się do wybranych przez siebie merytorycznych kontekstów Z. Baumana, L. Witkowskiego, B. Śliwerskiego i innych, można zauważyć, że zbyt słabo akcentuje się fakty, iż centrum edukacyjne w globalizującym się świecie jawi się na przecięciu zmian systemowych oraz zachowań ludzi w życiu codziennym. Zmiany cywilizacyjne, gdzie prymarną funkcję pełni nauka, zwłaszcza nauki matematyczno-przyrodnicze i techniczne, a edukacja sytuuje się na pograniczu pomiędzy kulturą a cywilizacją, przy przemożnym wpływie wirtualnego świata i szeroko rozumianej konsumpcji¹⁹, problematyka edukacji akademickiej w kontekście do rynku pracy i zatrudnienia w aspekcie teorii chaosu jawi się jako krótsza lista czynników znanych w porównaniu do dłuższej nieznanych. W badaniach diagnostycznych, gdzie dominują dane liczbowe, analizowane statystycznie, ginie jednostka jako osoba wraz z jej tożsamością, bogactwem cech kierunkowych i instrumentalnych, uwikłana w odgrywanie wielorakich ról społecznych oraz w zróżnicowane uwarunkowania społeczno-kulturowe.

¹⁷ K. Wenta, *Teoria chaosu w dyskusji nad pedagogiką*, Radom 2011, s. 20.

¹⁸ N. Postman, *Technopol. Triumf techniki nad kulturą*, Warszawa 1995.

¹⁹ E. Baron-Polańczyk, *Chmura czy silos? Nauczyciele wobec nowych trendów ICT*, Zielona Góra 2011.

Wybrane metodologiczne założenia badań własnych

Problem główny korespondujący z tematem niniejszego opracowania został następująco sformułowany: *W jakim zakresie wykształcenie wyższe staje się źródłem degradacji zawodowej w polskich warunkach na rynku pracy i zatrudnienia?* Jakościowy charakter badań, przy zastosowaniu metody indywidualnych przypadków, w zasadzie wyklucza potrzebę formułowania hipotezy, ponieważ wprost nie występują w niej procedury zależnościowe pomiędzy zmiennymi. Istotą metody indywidualnych przypadków jest pomoc socjalna, która zasadza się na zbieraniu wiadomości na temat jednostki i analizowaniu jej sytuacji życiowej na podstawie głównych założeń diagnozy społecznej, która jest ważnym zagadnieniem poprzedzającym bezpośrednio pracę z danym przypadkiem. Metoda indywidualnego przypadku jest sztuką, w której wiedza życiowa i nauka o człowieku oraz środowisku, a także umiejętność obcowania z ludźmi są użyte w celu oddziaływania na badaną jednostkę, aby jej pomóc. Współcześnie, wraz ze zmianami w życiu społeczno-zawodowym i tempem przeobrażeń cywilizacyjnych, rozszerza się zakres działań w obrębie szeroko rozumianej pracy socjalnej, m.in. w aspekcie związanym z wykluczeniem społecznym²⁰, które koresponduje z degradacją społeczno-zawodową. Dlatego zastosowana metoda indywidualnych przypadków ukierunkowana jest na sprawy ustawicznej pomocy na rzecz wychodzenia z tzw. obiektywnej i subiektywnej degradacji zawodowej jak skutek (następstwo) posiadania cenzusu człowieka z wyższym wykształceniem, a uprawiającym zawód na niższym poziomie, gdzie wystarczy ukończenie szkoły zasadniczej lub średniej zawodowej.

Wybrana grupa (pięć osób) została zbadana przy zastosowaniu metody indywidualnych przypadków i obejmuje studentów (obecnie absolwentów szkół wyższych) studiów niestacjonarnych i podyplomowych oraz dzieci przyjaciół, z którymi pozostają się w kontakcie od wielu lat. Wśród osób badanych (imiona zostały zmienione) była: 1) **Jadzia**, w wieku około 30 lat, absolwentka niepublicznej wyższej szkoły administracji, która od pięciu lat pracuje w magazynie jako pracownik techniczny, gdzie nie ma możliwości wykorzystania nabytej wiedzy; 2) **Justyna**, około 35 lat, która ukończyła studia wyższe na poziomie licencjatu i magisterskim na uczelni niepublicznej i od siedmiu lat pracuje w sklepie na wsi jako sprzedawczyni; 3) **Marzena**, mająca ponad 40 lat, która ukończyła akademię rolniczą na kierunku ekonomia rolnicza i pracuje jako jubiler, będąc zarazem współwłaścicielem jubilerskiego zakładu; 4) **Jacek**, będący w wieku około 40 lat, który ukończył studia pedagogiczne pierwszego i drugiego stopnia na uczelni niepublicznej o specjalności edukacja informatyczna i medialna.

²⁰ D. Lalak, *Metoda indywidualnych przypadków*, [w:] *Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*, red. D. Lalak, T. Pilch, Warszawa 1999, s. 133.

Jako absolwent średniej szkoły budowlanej cały czas jest zatrudniony w małym prywatnym przedsiębiorstwie usług techniczno-budowlanych; 5) **Adrian**, mający około 40 lat, który jest absolwentem akademickiej uczelni państwowej, gdzie ukończył stacjonarne studia ekonomiczne o specjalności finanse i rachunkowość, pracuje w Anglii na stanowisku niewymagającym wyższego wykształcenia, najczęściej na taśmie produkcyjnej.

Sygnalną charakterystykę osób badanych pozyskano na zasadzie wielokrotnych kontaktów, w tym rozmów na temat ich sytuacji zawodowej na rynku pracy i możliwości zatrudnienia zgodnie z ukończonym kierunkiem i specjalnością studiów. Rozmowy z badanymi i ich rodzicami oraz znajomymi budzą zróżnicowane opinie, zwłaszcza gdy kojarzy się ich uwarunkowania osobowościowe, rodzinno-sytuacyjne i środowiska lokalne.

Analiza przypadków społeczno-zawodowych w aspekcie rzekomej degradacji zatrudnieniowej

Degradacja społeczna ze strony socjologów jest rozumiana jako utrata przez jednostkę pozycji i statusu w hierarchii władzy, bogactwa czy prestiżu, co najczęściej ma miejsce w wyniku złamania przez nią ważnych norm społecznych, ale też na skutek np. bankructwa, pauperyzacji czy przegranych wyborów²¹. W przypadku pracy, zatrudnienia, gdzie wykształcenie wyższe bywa traktowane jako zbyt wysokie, gdyż pożądane są niższe kwalifikacje, a charakter pracy obciąża nawet do wykształcenia podstawowego, zasadniczego zawodowego lub średniego zawodowego, mamy wówczas do czynienia ze zjawiskiem tzw. niedostosowania kadrowego.

Wykształcenie jest wartością jako końcowy wynik procesu kształcenia i całościowa struktura osobowości absolwenta. Na ogół w tym procesie wyróżnia się trzy warstwy. Pierwsza, najgłębsza warstwa obejmuje indywidualny osobowy układ wartości i związane z nim przekonania oraz postawy. W tej warstwie mieszczą się zagadnienia moralne, stosunku do świata przyrody, świata społecznego i do samego siebie. Druga warstwa obejmuje opanowanie podstaw nauk humanistycznych i przyrodniczych oraz nauk o myśleniu, często także kulturę plastyczną i muzyczną. Warstwę tę często charakteryzuje erudycyjność w opanowaniu podstawowych faktów, a powinna jej towarzyszyć umiejętność operowania tymi faktami, przeprowadzania z ich pomocą bardziej złożonych rozumowań²². Trzecia warstwa to umiejętności, przyzwyczajenia, nawyki rozwiązywania zadań praktycznych, których wyższy stopień stanowią opanowane układy umiejętności zawodowych.

²¹ K. Olechnicki, P. Załęcki, *Słownik socjologiczny*, Toruń 2000, s. 41.

²² T. W. Nowacki, *Leksykon pedagogiki pracy*, Radom 2004, s. 276.

W poszukiwaniu argumentów, że wyższe wykształcenie powinno owocować w postaci zatrudnienia się zgodnie z uczelnianymi kwalifikacjami, a wynagrodzenie powinno być adekwatne do statusu człowieka wykształconego na poziomie wyższym z tytułami zawodowymi, należy odwołać się także do kategorii szczęścia. Otóż szczęście *sensu stricto*, choć różne od radości, przyjemności i doskonałości, jest z nimi wielorako powiązane. Dlatego warto przypomnieć tzw. cztery pojęcia szczęścia, które być może korespondują z sytuacjami, w jakich znajdowali się (znajdują się obecnie) wybrani do jakościowych badań respondenci.

Na ogół szczęście jako coś cennego można przedstawić w postaci następujących stwierdzeń: 1) szczęście wprawdzie można osiągnąć bez pomyślnego losu, ale przy pomyślnym losie jest łatwiejsze do osiągnięcia i staje się prawdopodobniejsze i łatwiejsze, gdy zespoli się z nim także szczęście życiowe; 2) szczęście niekoniecznie jest pasmem radości i rozkoszy, ale jest tym przyjemniejsze, im więcej zawiera w sobie intensywnych radości i rozkoszy, czyli gdy zespoli się z nim także szczęście psychiczne; 3) szczęście można wprawdzie osiągnąć i bez wielu dóbr, jednakże ich posiadanie wzmacnia jeszcze wartość życia szczęśliwego, jest jeszcze cenniejsze, gdy zespała się z eudajmonią (oddzielenie pomyślnego losu od zadowolenia z całokształtu życia, od szczęścia *sensu stricto*); 4) szczęście jako zadowolenie z życia, ale nie tylko pomyślność, radość, czy nawet dobro, lecz także warunki życia, jakie czynią życie ludzkie najdoskonalszym²³.

Przystępując do sygnalnych opisów i analiz wybranych informacji o badanych osobach jako przypadkach społeczno-zawodowych, ujmowanych w aspekcie rzekomej degradacji zatrudnieniowej, można zaprezentować następujące:

Jadzia – pochodzi z rodziny pełnej, znajdującej się w grupie społeczno-materiałnej na poziomie niższym niż średnia krajowa. Matka jest nauczycielką, a ojciec technikiem, oboje pracują, a jedyny brat, absolwent uczelni technicznej, jest zatrudniony jako inżynier na budowie. Wybór przez Jadzię niepublicznej wyższej szkoły administracji, która funkcjonuje w dużej aglomeracji, wynikał z faktu, że przez wiele lat była dobrze reklamowana, ponieważ właścicielem został poseł z grupy solidarnościowych aktywistów i w pierwszym okresie jej działalności duży odsetek absolwentów znajdował zatrudnienie w administracji państwowej lub samorządowej. Niestety, w czasie, gdy Jadzia kończyła studia, dana uczelnia utraciła moc zatrudnieniową i znalazła się ona w sytuacji ustawicznych poszukiwań pracy w administracji. Wobec braku prestiżowych kontaktów z pracodawcami ze strony rodziców i przyjaciół oraz jej pasywnej postawy na rynku zatrudnieniowym, np. wysyłanie listów i reakcja na wciąż nieaktualne oferty ze strony urzędów pracy, nie można było liczyć na sukces. Natomiast sama Jadzia już kilka lat pracuje w magazynie jako pracownik techniczny, na etacie osoby ze

²³ W. Tatarkiewicz, *O szczęściu*, Warszawa 1962, s. 27-29.

średnim wykształceniem. Dlatego można stwierdzić, że czuje się zdegradowana na rynku pracy, a w jej strukturze osobowej, raczej słabo wzbogacanej w trakcie studiów, nie ujawniła się cecha przedsiębiorczości. Nie potrafi wyjść z nastawienia, że praca w administracji to najlepsze rozwiązanie, tym bardziej w sytuacji, gdy w administracji występuje nawet przerost kadrowy, iż z tego powodu nie może jej towarzyszyć szczęście na rynku pracy i zatrudnienia.

Justyna – jako studentka pedagogiki, na specjalności opiekuńczo-wychowawczej (licencjat) oraz pedagogika resocjalizacji (studia magisterskie), należała do osób wyróżniających się, m.in. na tle grupy seminaryjnej. Rodzina mieszka na wsi z kilkorgiem dzieci, a Justyna jest wśród nich najstarsza i odkąd ukończyła szkołę średnią ogólnokształcącą, pracowała w sklepie, aby uzyskać środki finansowe zarówno na studia, jak i opiekę nad młodszym rodzeństwem. W okresie studiów, zwłaszcza po ukończeniu pierwszego i drugiego stopnia, zabiegała o zatrudnienie w placówkach opiekuńczo-wychowawczych na terenie gminy. Wielokrotnie zwracała się z prośbą do władz samorządowych o zatrudnienie, m.in. korzystając z uczelnianej opinii, że jest wyróżniającą się absolwentką. Nawet sam opiekun roku i promotor pracy magisterskiej kontaktowali się z przedstawicielami gminy z prośbą, aby uwzględnili jej walory opiekuńczo-wychowawcze oraz zacięcie naukowo-badawcze i zatrudnili ją jako pedagoga. Niestety, podjęte starania przez nią samą i ze strony uczelni jako próby pomocy w sprawie zatrudnienia, zgodnie jej kwalifikacjami, nie znalazły pozytywnego odzewu, ponieważ Justyna i jej rodzina nie należą do grupy ludzi znaczących w środowisku lokalnym. Można więc stwierdzić, że wykształcenie nie jest w tym przypadku cenione jako wartość, kapitał społeczny. Justyna może odczuwać, że jest kadrowo odrzucona, czyli znajduje się ustawicznie w tym środowisku lokalnym w sytuacji degradacji społecznej. Prawdopodobnie więź rodzinna jest u niej bardzo silna, dlatego nie podjęła prób szukania zatrudnienia jako pedagog poza gminą, gdzie mieszka i pracuje jako sprzedawczyni, aczkolwiek były takie sugestie ze strony nauczycieli akademickich i studentów. Prawdopodobnie Justyna jest szczęśliwa w rodzinie i to jest dla niej najważniejsze, chociaż nie kryje żalu, że w gminie zatrudnia się na stanowisku pedagoga osoby bez kwalifikacji, a władzom wystarcza zaświadczenie o rozpoczęciu przez nich studiów.

Marzena – aktualnie jest osobą dobrze sytuowaną materialnie i w pełni zadowoloną z sytuacji rodzinnej. Kilkanaście lat temu borykała się z tym, co ma robić jako mgr inż. rolnictwa w zakresie ekonomii. Mieszkancka wielkiej aglomeracji nie mogła znaleźć zatrudnienia zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami. Poznanie Marzeny miało miejsce na podyplomowych studiach z zakresu pedagogiki, gdzie studiowała, aby uzyskać kwalifikacje i uprawnienia do pracy w szkole. Okazało się wówczas, że Marzena nie posiada talentu pedagogicznego, że nie przepada za dziećmi i młodzieżą, ma trudności w kontaktach z nimi. Dlatego w indywidual-

alnych rozmowach po zajęciach dydaktycznych wspólnie zastanawiano się, co zrobić z kwalifikacjami zawodowymi na poziomie wyższym, skoro miłością Marzeny jest biżuteria. W luźnej rozmowie na ten temat półżartem napomknięto, że przecież w cechu rzemiosła może zdobyć ona kwalifikacje jubilera, co w niczym nie obniża subiektywnej rangi statusu osoby z wyższym wykształceniem, traktując je jako wykształcenie i kwalifikacje formalne, a miano jubilera – jako zawód nabyty i wykonywany. Wielokrotne kontakty z Marzeną, na niwie towarzyskiej i zawodowej (korzystanie z jej jubilerskich usług), pozwalają na stwierdzenie, że wykonywany zawód, który przynależy do grupy zawodów związanych z rzemiosłem, daje jej satysfakcję i zadowolenie. Zmieniając zawód rolniczy z zakresu ekonomii rolnej, z cenzusem wyższym akademickim, na jubilera jako zawód rzemieślniczy, nie czuje się społecznie zdegradowana, a nawet wprost przeciwnie – jest szczęśliwa rodzinnie i zawodowo, m.in. jako współwłaściciel zakładu jubilerskiego.

Jacek – jest bardzo cenionym technikiem budowlanym, od wielu lat pracuje w tym samym małym, prywatnym zakładzie budowlanym. Małżonka nauczycielka zachęcała męża, aby studiował i zdobył wyższe wykształcenie, co uważała za niezbędne dla jej statusu dobra dla rodziny, a zwłaszcza dla dzieci, obecnie studiujących. Nierzadko w rozmowach z Jackiem jako studentem i pracownikiem firmy, która wykonuje zlecone prace remontowe w profesorskiej posesji, później jako absolwentem z tytułami uczelni niepublicznej wracało pytanie, dlaczego nie podjął się pracy w oświacie jako nauczyciel informatyki, gdyż ukończył kierunek pedagogiczny o specjalności edukacja informatyczna i media. Najczęściej używanym przez Jacka argumentem jest stwierdzenie, że nie chce być nauczycielem i nie chce zmienić zakładu pracy, z którym związany jest już ponad kilkanaście lat, ponieważ nigdzie nie zarobi więcej i nie znajdzie tak dobrych warunków pracy. Jacek jako pracownik i partner ma dobre kontakty z szefem zakładu, który co prawda ma tylko wykształcenie średnie – techniczne z zakresu budownictwa, ale w jego opinii jest wzorem pracodawcy. W zasadzie nie odczuwa, że jest społecznie zdegradowany, skoro ma wyższe wykształcenie i dokonał własnego wyboru miejsca i charakteru pracy na stanowisku technika budowlanego w prywatnym zakładzie. Można przypuszczać, że wyższe wykształcenie ceni sobie wysoko, ponieważ oddziałuje to na jego rangę w rodzinie oraz ma niemały wpływ na samokształcenie, co prawda przede wszystkim ukierunkowane na ustawiczne zmiany w technologii budowlanej. W rodzinie i w pracy zawodowej z dużą dozą prawdopodobieństwa czuje się względnie szczęśliwy.

Adrian – jawi się jako osobnik raczej trudny w okolicznościowych kontaktach, np. w trakcie huczego wesela lub rozmów na jego temat z rodzicami. Adrian najbardziej ceni sobie pieniądze, które jego zdaniem determinują pozycję człowieka i dlatego pracuje w Anglii. Nie może tam wykorzystać swojego dy-

plomu magistra z finansów i rachunkowości, gdyż pracodawca nie będzie wcale z nim rozmawiał o zatrudnieniu. Z drugiej strony jego żona o wykształceniu zawodowym szybko znajduje pracę jako fryzjerka i uzyskuje wyższe wynagrodzenie niż mąż. Charakterystyczne jest to, że Adrian ma także trudności z zatrudnieniem w kraju, nawet brat, który ukończył studia z zakresy żywienia i żywności, stale pracujący w różnych prywatnych firmach jako technolog, nie potrafi mu pomóc. W finansach i rachunkowości trzeba być stale na bieżąco, a kilkumiesięczna absencja skutkuje tym, że Adrian nie wygrywa konkursów na dane stanowisko dla osoby z wyższym wykształceniem. Wydaje się, że Adrian raczej nie odczuwa degradacji społecznej, mimo trudności w znalezieniu etatowej pracy w przedsiębiorstwie, gdzie potrzebni są specjaliści z zakresu finansów i rachunkowości, ponieważ ujawnia się tutaj duża kadrowa konkurencja. Prawdopodobnie jest on życiowo szczęśliwy, nie deklaruje, że czuje się zdegradowany społecznie, co wynika z jego konsumpcyjnego nastawienia, blokującego inne wartości, zwłaszcza edukacyjne, np. nie uczestniczy w różnych warsztatach, seminariach, studiach podyplomowych, nie szlifuje języków obcych.

Wybrane wnioski z badań

W dostępnych raportach empirycznych w zasadzie brakuje pełnej informacji, jak przedstawia się sytuacja absolwentów polskich szkół wyższych w sferze ich zatrudnienia zgodnie z ukończonymi kierunkami studiów i specjalnościami. Prawdopodobnie jest to zadanie trudne do globalnego przedstawienia, ponieważ uczelniane kierunki i specjalności na ogół nie odpowiadają klasyfikacji zawodów i ich specjalizacji, stąd na rynku pracy sytuacja ta jawi się jako metaforyczny chaos. Na przykład raport *Analiza kwalifikacji i kompetencji kluczowych dla zwiększenia szans absolwentów na rynku pracy 2014*, dotyczący analizy kwalifikacji i kompetencji kluczowych dla zwiększenia szans absolwentów na rynku pracy, nie zawiera danych o ukończonych przez absolwentów kierunkach i specjalnościach w stosunku do sytuacji na rynku pracy, np. w Polsce dominują przedsiębiorstwa małe (kilkuosobowe) i średnie, a najwięcej zatrudniają w dużych aglomeracjach uczelnie wyższe i administracja państwowa oraz samorządowa. W nawiązaniu do niniejszego raportu w korespondencji do tematu rozważań dotyczących wykształcenia absolwentów szkół wyższych oraz odczuwania przez nich degradacji społecznej w postaci trudności w znalezieniu zatrudnienia zgodnie z ich kwalifikacjami, warto odnieść się do znajdujących się w nim spraw związanych z kompetencjami i efektami kształcenia oraz czynnikami sprzyjającymi i ograniczającymi szanse absolwentów na rynku pracy. Wydaje się, że interesujące są te treści znajdujące się w raporcie dotyczące kompetencji i efektów kształcenia rzekomo zwiększające szanse absolwentów w znalezieniu zatrudnienia, które co prawda nie są odkrywcze, a obejmują takie kompetencje, jak: komunikacyjne, technicz-

ne i komputerowe, osobiste i zawodowo-ogólne. Natomiast w sferze czynników sprzyjających i ograniczających zatrudnienia absolwentów wyróżnia się, m.in.: 1) postawy, aktywność i strategie kształcenia studentów-absolwentów; 2) dostosowanie uczelni do potrzeb rynku pracy; 3) formy i efekty współpracy pracodawców i uczelni; 4) usuwanie barier, które utrudniają zatrudnienie absolwentów²⁴.

Z jakościowych badań własnych przy zastosowaniu metody indywidualnych przypadków wynika, że osobowościowe i środowiskowe uwarunkowania w znaczącym zakresie oddziałują na zróżnicowane poczucie degradacji społecznej. Okazuje się, że z jednej strony np. u Jadzi jawi się stan małej aktywności na rzecz poszukiwania zatrudnienia zgodnie z uzyskanymi kwalifikacjami, natomiast u Justyny mamy do czynienia ze środowiskowym wykluczeniem, stąd uzasadnione jest poczucie degradacji społecznej, które zostaje rekompensowane w postaci daleko idącej więzi z rodziną, co wiąże się z życiowym szczęściem. Odmierna sytuacja zwłaszcza związana z wyborem kierunku i specjalności studiów występuje u Marzeny, która w trakcie podyplomowych studiów szuka zatrudnienia w oświacie, lecz dochodzi do stwierdzenia, że nie ma talentu pedagogicznego i decyduje się na rzemiosło. W rzeczy samej nie ma ona poczucia degradacji społecznej i jest pod względem społeczno-zawodowym szczęśliwa. Jacek, który ukończył studia wyższe, za namową żony, stale pracuje jako technik budowlany i nie widzi siebie jako osoby w stanie degradacji społecznej, a rodzinnie, materialnie i zawodowo czuje się szczęśliwy. Sytuacja Adriana wydaje się typowa dla emigrującej za pracą młodzieży i stabilizujących się rodzinnie ludzi dorosłych. Reprezentuje on konsumpcyjny styl życia, a wykształcenie i zatrudnienie traktuje kontekstowo, dlatego trudno mu znaleźć w kraju zatrudnienie w dobrej firmie.

Zakończenie

Reasumując, należy stwierdzić, że wykształcenie na poziomie wyższym ma w sobie niezaprzeczną wartość poznawczą, społeczną i kulturową, aczkolwiek dynamika zmian cywilizacyjnych niesie w sobie wciąż nowe nadzieje na lepsze życie, choć bezsprzecznie należy je chronić przed zagrożeniami wojennymi, demograficznymi, epidemiologicznymi, ekologicznymi i innymi. W ujęciach statystycznych np. niezadowolone z wykonywanej pracy w 2014 roku wyraziła ponad połowa Polaków, w 2015 roku aż 70% pracowników chciałoby zmienić pracę, a tylko 20% odpowiada praca obecnie wykonywana²⁵. Konfrontując je z wynikami badań jakościowych, odkrywa się odmienne informacje, które w nawiązaniu

²⁴ *Analiza kwalifikacji i kompetencji kluczowych dla zwiększenia szans absolwentów na rynku pracy 2014*, <http://www.fundusze.uj.edu.pl> [2015.05.07].

²⁵ Wyniki badań firmy Sedlak&Sedlak, „Fakty i Mity”, nr 18 (791) 30.04-7.05.2015 r.

do teorii chaosu mogą się okazać bardziej wiarygodne, ponieważ w dynamice globalnych zmian nie zgiął się człowiek wraz z jego osobowymi i społecznymi uwarunkowaniami.

Bibliografia

- Analiza kwalifikacji i kompetencji kluczowych dla zwiększenia szans absolwentów na rynku pracy 2014*, <http://www.fundusze.uj.edu.pl> [2015.05.07].
- Baron-Polańczyk E., *Chmura czy silos? Nauczyciele wobec nowych trendów ICT*, Zielona Góra 2011.
- Furmanek W., *Edukacyjne wyzwania globalizacji*, [w:] *Edukacja i gospodarka w kontekście procesów globalizacji*, red. W. Kojs, E. Rostańska, K. Wójcik, Kraków 2014.
- Huntington S. P., *Zderzenie cywilizacji*, przeł. H. Jankowska, z przedm. Z. Brzezińskiego, Warszawa 2011.
- Kojs W., *Prakseopedagogiczny wgląd w wybrane zagadnienia edukacji, gospodarki i globalizacji*, [w:] *Edukacja i gospodarka w kontekście procesów globalizacji*, red. W. Kojs, E. Rostańska, K. Wójcik, Kraków 2014.
- Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1971.
- Lalak D., *Metoda indywidualnych przypadków*, [w:] *Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*, red. D. Lalak, T. Pilch, Warszawa 1999.
- Lewowicki T., *Gospodarka i edukacja – relacje dawne i nowe. Perspektywa pedagogiczna*, [w:] *Edukacja i gospodarka w kontekście procesów globalizacji*, red. W. Kojs, E. Rostańska, K. Wójcik, Kraków 2014.
- McKenna T., [w:] *Trzej jeźdźcy anty-apokalipsy*, <http://zb.eco.pl/zb/83/recenzje.htm> [2009.03.07].
- Norwid C., *Pisma wybrane. T. I. Wiersze*, Warszawa 1969.
- Nowacki T. W., *Leksykon pedagogiki pracy*, Radom 2004.
- Olechnicki K., Załęcki P., *Słownik socjologiczny*, Toruń 2000.
- Postman N., *Technopol. Triumf techniki nad kulturą*, Warszawa 1995.
- Potulicka E., *Ekonomiści w edukacji – perspektywa globalna. Zagrożenia i szanse*, [w:] *Edukacja i gospodarka w kontekście procesów globalizacji*, red. W. Kojs, E. Rostańska, K. Wójcik, Kraków 2014.
- Tatarkiewicz W., *O szczęściu*, Warszawa 1962.
- Wenta K., *Teoria chaosu w dyskusji nad pedagogiką*, Radom 2011.
- Wenta K., *Teoria chaosu w kontekście problemów globalizacyjnych, gospodarczych i edukacyjnych*, [w:] *Edukacja i gospodarka w kontekście procesów globalizacji*, red. W. Kojs, E. Rostańska, K. Wójcik, Kraków 2014.

Wódz J., *Wizje własnej przyszłości w zglobalizowanym świecie. Kilka refleksji socjologicznych*, [w:] *Edukacja i gospodarka w kontekście procesów globalizacji*, red. W. Kojs, E. Rostańska, K. Wójcik, Kraków 2014.

Wyniki badań firmy Sedlak&Sedlak, „Fakty i Mity”, nr 18 (791) 30.04-7.05.2015 r.

Streszczenie

Wykształcenie wyższe jest wartością indywidualną i społeczną, a poczucie degradacji społecznej ujawnia się wówczas, gdy absolwent szkoły wyższej jest zmuszony podjąć zatrudnienie i pracę, gdzie wymagane są kwalifikacje na wyraźnie niższym poziomie. Badania jakościowe przy zastosowaniu metody indywidualnych przypadków, analizowanych w kontekście globalizacji, zmian cywilizacyjnych, kategorii szczęścia, pozwoliły stwierdzić, że relacje pomiędzy wyższym wykształceniem a zatrudnieniem i pracą zawodową zależą od wielu czynników osobowościowych, rodzinnych i środowiskowych. Przy odwołaniu się do teorii chaosu ujawniają się niektóre mechanizmy rządzące losem absolwentów szkół wyższych, zależne od lokalnej polityki kadrowej i szczęścia.

Higher education in of conditions professional degradation at the labor market

Summary

Higher education is the of individual and social value, and the sense of social degradation manifests itself when high school graduate is forced to take up employment and work, where required qualification are at a much lower level. Qualitative research using the method of individual cases, analyzed in the context of globalization, civilization changes, happiness category revealed that the relationship between higher education and employment and professional life depend on many personality, family and environmental factors. Referring to the chaos theory there are revealed some mechanisms governing university graduates, fate which depend on the local personnel policy and happiness.